ROLNIK

Bezpłatny dodatek — wychodzi co tydzień.

Rok 3 CHOJNICE, dnia 23-go grudnia 1926 r. Nr. 51

Hodowla królików futerkowych.

W sprawie osiągania korzyści z chowu królików rasowych pisze p. D. w „Ogrodniku":

Hodowla królików, która w pewnych krajach osiągnęła znaczny rozwój, jest dotąd zupełnie lekceważona w Polsce. Hodowlą tą nie zajęto się z następujących powodów: po pierwsze mięso królików ma nie wielki popyt; powtóre cena skórek jest bardzo niska. Bezwartość królików jako pokarmu tłomaczy się nieprzyzwyczajeniem raczej do tego rodzaju mięsa, niż jego niedobrym smakiem. Czy nie było tak samo z wprowadzeniem ziemniaków, których nikt nie chciał spożywać, a które obecnie są jedynym z głównych artykułów spożywczych w Polsce.

Co się tyczy niskiej wartości futerka królików, można to przypisać głównie temu, że hodowane króliki należą do byle jakich ras, a nawet są krzyżówkami ras bezwartościowych, skutkiem czego też skórki mają niską cenę. Drugim powodem jest, że skórka, trafiając z rąk producenta królików do kośnierza, sprzedającego skórki wyprawione, podnosi się w cenie, przechodząc przez zbyt dużą ilość pośredników. Przed rozpoczęciem hodowli królików dla celów handlowych należy wybrać określoną rasę, której futra mogą być korzystnie sprzedane, oraz mieć pewność stałego rynku zbytu. Istnieją rasy, mające futerka niewątpliwej wartości, istnieją również organizacje, które zapewniają hodowcom najwyższe ceny przez pominięcie pośredników.

Jedyną przeszkodą w rozwinięciu się hodowli królików jest sprawa żywienia tych zwierząt. Królik jest zwierzęciem trawożernem i z tego powodu hodowla jego może być połączona z gospodarstwem warzywnem, zwiększając dochody ostatniego. Odpadki z ogrodu warzywnego mogą być podstawą żywienia królików, jak np.: liście kapusty, kalafiorów, selerów, marchwi, kalarepy itp. Najlepszem pokarmem są liście motylkowych, jak groch i fasola. Nie należy natomiast dawać liści roślin, jak ziemniaki i pomidory. Liście i korzenie pietruszki stanowią najlepszy pokarm dla młodych i słabych okazów, dla których są pierwszorzędnym środkiem podniecającym. Wreszcie niektóre chwasty usuwane z ogrodów, mogą wejść w skład pożywienia królików. Żywienie w okresie zimowym składa się z suchej koniczyny lub lucerny jako też z korzeni marchwi i buraków. Garść owsa dana od czasu do czasu, zwiększa mleczność matek i wzrost młodych. Jako podściółka używana jest zwykle słoma. Mały wydatek na słomę jest zwrócony z naddatkiem przez otrzymanie nawozu, który może być użyty w ogrodzie do inspektów, gdyż przez powolny rozkład daje umiarkowaną temperaturę przez dłuższy czas.

Hodowla królików na niewielką skalę jest więc wskazanem uzupełnieniem gospodarstwa warzywnego. Może ona podnieść dobrobyt hodowców, dając pokarm który nie może być wzgardzony, jeżeli jest umiejetnie przyrządzony. Hodowla ta może dać znaczny dochód. Francja, która stoi na czele w produkcji królików futerkowych, dąży coraz bardziej do specjalizacji w produkcji zwierząt o drogich futerkach. Już przed wojną 1914 r. jedna z prowincji francuskich Szampanja produkowała 7 miljonów jednej rasy, królika srebrzystego z Szampanji. Narazie rasa ta została zastąpiona przez inne, a głównie przez królika „Chinchilla". Cena niewyprawionej skórki królika tej rasy osiąga wysokość 1 dolara.

Dlaczego Polska, mająca wszelkie warunki po temu aby produkować wartościowe futra musiałaby ustąpić sąsiednim krajom monopol tej produkcji. Hodowla ta prowadzona nawet na niewielką skalę, byłaby niewątpliwie źródłem dobrobytu i dochodów.

Utrzymanie kaczek przez zimę.

Kaczka choć chętnie przebywa na wodzie, musi mieć w pomieszczeniu suchą ściółkę, gdyż od tego zależy pomyślny chów kaczek.

Kaczka latem korzysta nietylko z wody, ale również pożera mnóstwo owadów, pędraków, dżdżownic, ślimaków, małych rybek i t. p. Ma także poddostatkiem różnej zieleniny w postaci rzęsy i różnych wodorostów, czego brak jej w zimie. Woda często zamarza, kaczki częściej przebywają w chlewikach, sposób więc ich życia znacznie się zmienia na niekorzyść. Dzikie kaczki ratują w ten sposób, że odlatują na takie miejsca, gdzie woda nie zamarza.

Domowe kaczki trzeba więc żywić dostatnio i dawać im to, czego wymaga ich natura. Zbytnio karmić niezaleca się, gdyż łatwo zapasają się i na wiosnę niema z nich korzyści. Karma powinnna być posilna i podawana umiarkowanie. Najczęściej dajemy podczas zimy gotowane ziemniaki z osypką.

Żywienie takie jest zbyt jednostronne. Paszę należy urozmaicić, a więc dobrze jest dawać gotowane pastewne buraki, marchew, bulwy, brukiew, dobrze jest dodawać do karmy okruchy z siana, otręby wyparowane makuchy, gotowane głąby z kapusty, wnętrzności z ryb i inne. Do miękkiej paszy dobrze jest dodawać trochę tłuczonego węgla drzewnego, drobnego żwiru lub tłuczonych cegieł. Woda musi stać obok korytka w paszy, aby kaczki mogły zapijać jadło wodą, kaczor powinien dostawać i trochę owsa, gdyż wpływa to dobrze na jego zdrowie i siłę rozpłodową. W przeciwnym razie z wiosną będzie z niego pociecha niewielka. Wogóle należy dbać o kaczora, gdyż od niego zależy wydajność stadka na wiosnę.

W czasie karmienia kaczek nie należy wypuszczać psów, gdyż kaczki są płochliwe (przedewszystkiem pekińskie) i wtedy tłoczą się, gniotą i ranią. Trzeba również pamiętać, aby wodę do picia stawić zdala od miejsca noclegowego, gdyż wtedy moczą ściółkę. Nie dawać także dużych naczyń do wody, gdyż kaczki włażą do środka, zanieczyszczają i rozlewają wodę. Karmę najlepiej podawać w drewnianych niskich korytkach z poprzecznym drążkiem, który uniemożliwia właźenia do środka.

Karmić kaczki zimą należy dwa razy dziennie. W dni mroźne zaleca się dodawać przy popołudniowem żywieniu trochę posladu lub owsa.

O przyspieszenie reformy rolnej.

Pod przewodnictwem ministra reform rolnych W. Staniewicza, rozpoczęły się konferencyjne obrady naczelników wydziałów technicznych wszystkich okręgowych Urzędów Ziemskich.

Przedmiotem konferencji, było omówienie wytycznych dla usprawnienia i przyśpieszenia biegu wykonywania prac technicznych, związanych z przebudową ustroju rolnego. Podstawą obrad są odnośne wnioski Okręgowych Urzędów Ziemskich, ujęte w formę projektów przepisów normujących tryb i sposób załatwiania przez urzędy ziemskie prac technicznych,

Konferencja zajęła się m. in. następującemi sprawami: Określaniem warunków oddawania przez okręgowe urzędy ziemskie prac pomiarowych miernikom przysięgłym i upoważnionym, ustaleniem trybu wykonywania przez tychże mierników prac pomiarowych, związanych z przebudową ustroju rolnego, organizacją działu meljoracyjnego w związku z niezbędnemi w tym względzie pracami w zakresie działalności Ministerstwa reform rolnych, organizacją prac technicznych i wykonywaniem ich przez urzędy ziemskie itp.

Żywienie kur koniczyną.

Koniczyna zarówno w postaci siana jak i zielonej paszy nadaje się doskonale do żywienia kur. Bardzo cenną zimową paszę o wiele lepszą od sieczki koniczynowej, stanowią sproszkowane suche listeczki koniczyny jako strawniejsze i przydatne na karm zarówno dla dorosłego jak i młodego drobiu. Na 5 kur bierze się pełną garść tej mączki, zarabia gorącą wodę i miesza z inną miękką paszą (n. p. gotowanymi ziemniakami). W lecie zadawanie zielonej koniczyny bardzo jest dla kur pożyteczne byle koniczyna była zawsze świeża i usiekana na kawałki nie dłuższe jak 1 centymetr.

Ceny na produkty rolne.

W ministerstwie Rolnictwa odbyła się narada w sprawie ustalenia cen na produkty rolne. Referat wygłosił na powyższy temat p. Fajans b. wiceminister Skarbu. P. Fajans jest zwolennikiem wysokich cen na płody rolnicze.

Wystawa opasów w Poznaniu.

Pom. Izba Rolnicza komunikuje że w końcu kwietnia lub pierwszych dniach maja 1927 r., podczas Targów, odbędzie się wystawa opasów w Poznaniu, co podajemy do wiadomości. Wystawę tą należy uważać za bardzo pożyteczną wobec możności nawiązania stosunków handlowych z Niemcami, a tem samem przyszłego eksportu naszych opasów. Pożądanem jest wystawienie eksponatów z naszego województwa, tak bydła świń jak i owiec.

Wszelkie szczegóły samej wystawy jak i nagród będą zakomunikowane później, dzisiaj zawiadamiamy jedynie o terminie, aby dać możność zawczasu przygotowania odpowiednich okazów.

ROZMAITOŚCI.

Mycie rąk ze sadzy, miału węglowego i t. p. Zabrudzone ręce sadzą itp. smaruje się lekko tłuszczem, np. smalcem, oliwą, olejem i zmywa potem starannie mydłem i ciepłą wodą ze sodą.

Zakup koni dla wojska.

Do końca rb. władze wojskowe zakupywać będą konie w wieku od 3 i pół do 6 lat pochodzenia szlachetnego (rasowe). Konie zakupywane będą za gotówkę i czeki od hodowców oraz od pojedyńczych właścicieli koni. Przedstawiający konie do sprzedaży, obowiązani są posiadać zaświadczenia od wójta (Magistratu), że gmina lub miejscowość, z której koń pochodzi, wolna jest od zarazy. Do miejscowości, z której przedstawiona będzie do sprzedaży większa ilość koni, delegowane będą komisje remontowe. Pisemne zgłoszenia o wystawionych na sprzedaż koniach, kierować należy do komisji remontowej Nr. 2. urzędującej przy departamencie II. kawalerji Min. Spr. Wojskowych (ul. Nowowiejska), do której też zwracać się należy w wszystkich sprawach, związanych z zakupem koni.

Kurs dla pielęgniarek trzody chlewnej

Wielkopolska Izba Rolnicza urządza z styczniu 1927 roku, praktyczny kurs dokształcający dla świniarek w maj. Strychowo koło Gniezna. Kurs potrwa 8 dni.

Płacono w ostatnich dniach.

Złp. za 100 kg. Ceny podane w zł. polskich

Koniczyna czerwona świeża	330—380
„ biała świeża	330—370
„ szwedzka świeża	400—450
„ żółta	100—120
„ żółta w łuskach	50— 60
Inkarnatka	70— 80
Przelot	200—250
Rajgras krajowy (życica)	90—100
Tymotka	70— 80
Seradela	20— 22
Wyka latowa	35— 36
Wiczka zimowa	110—130
Peluszka	34— 35
Groch wiktorja	80— 90
Groch polny	45— 55
Groch zielony	60— 65
Bobik	30— 35
Gorczyca	70— 80
Rzepak	72— 76
Rzepik	74— 76
Łubin niebieski siewny	20— 22
Łubin żółty siewny	20— 22
Siemie lniane	70— 75
Konopie	60— 70
Mak niebieski	150—160
Mak biały	170—180
Tatarkę	30— 34
Proso	30— 35

Ceny nabiału.

	Toruń	Grudziądz
Mleko za litr	0,34 zł	0,30 zł
Masło targowe detalicznie za kg	6,20 zł	6,00 zł
Masło mleczarskie „ za kg	7,00 zł	6,40 zł
Masło „ hurtowo za kg	6,40 zł	6,00 zł

Redaktor odpowiedzialny: Paweł Kaszubowski.
Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego" w Chojnicach.